

Prof. dr hab. Jacek Wojnicki

Katedra Systemów Politycznych UW

*Recenzja pracy doktorskiej mgr Dądmary Apolinarńskiej-Pres „Wykorzystanie wyników instytucjonalnej ewaluacji polityki spójności Unii Europejskiej w debacie politycznej. Analiza przypadku Sejmiku Województwa Śląskiego w latach 2010-2018”, Katowice 2020, ss. 281*

Recenzowana praca pozostaje w głównym obszarze moich zainteresowań badawczych – problematyka modeli administracji samorządowej. Mgr Dądmara Apolinarńska-Pres omawia kwestie instytucjonalnej ewaluacji polityki spójności UE na przykładzie wspólnoty regionalnej – Samorządu Województwa Śląskiego. Co prawda zagadnienie polityki spójności Unii Europejskiej, a także form ewaluacji jest wdzięcznym tematem dla opracowań z zakresu nauki o polityce i administracji, ale wielka dynamika zmian w przedmiotowym zakresie powoduje, iż prace te nie powielają (z reguły) dotychczasowej wiedzy politologicznej. Dodatkowo warto nadmienić sprofilowanie pracy doktorskiej na kwestie wykorzystania wyników instytucjonalnej ewaluacji polityki wspólnotowej, co nie jest częstym przedmiotem badań w polskich naukach społecznych. Należy odnotować, iż recenzowana praca również jest w wielu wątkach nowatorska i wprowadza wiele nowych wątków do badań nad kształtowaniem się instytucjonalizacji procesów ewaluacji, szczególnie w kontekście polityki regionalnej.

Praca jest dość zwarta, liczy wraz z bibliografią oraz załącznikami – ponad 280 stron. Konstrukcja pracy nie wydaje się być, do końca, prawidłowa. Mam poważną uwagę co do pewnego „zwichrowania struktury rozprawy”, czwarty

rozdział liczy 102 strony (co stanowi 36,4 % zawartości pracy). Rozdziały nie są skonstruowane w sposób symetryczny, rozdział czwarty (102 strony) wyraźnie przeważa nad pozostałymi, z kolei drugi (stron 30) sprawia wrażenie myśli nie ukończonych. Pozostałe – tzn. pierwszy oraz trzeci natomiast są ułożone w miarę symetrycznie. Układ poszczególnych rozdziałów – co należy szczególnie podkreślić w tym miejscu - wynika z przyjętych założeń chronologiczno-problemowych.

Autorka dokonała podziału monografii na cztery zasadnicze rozdziały. W pierwszym omówione zostały kwestie węzłowych - zdaniem Doktorantki – zagadnień wykorzystania instytucjonalnej ewaluacji w debacie politycznej w kontekście metodologiczno-definicyjnym. Rozdział liczy 51 stron. Przedmiotem zainteresowania były zagadnienia genezy, zróżnicowanych ujęć teoretycznych i definicji instytucjonalnej ewaluacji, a także typologii i podejścia badawczego w instytucjonalnej ewaluacji oraz wykorzystania jej w debacie politycznej. Nadmienić należy, iż przywołano w nim reprezentatywną literaturę przedmiotu. Struktura pojęciowa jest opanowana na dość wysokim poziomie, choć zdarzają się pewne uproszczenia. Wyrazić należy żal, iż wątek poruszony w tytule „miejsce w debacie politycznej” zajmuje tylko 12 stron prezentowanych analiz. Pozostawia to pewien niedosyt u Czytelnika w przedmiotowym zakresie. Drugi rozdział – zawierający 30 stron – został poświęcony kwestiom rozwoju kultury ewaluacyjnej poprzez przeprowadzenie komparatystyki trzech przypadków – Wielkiej Brytanii, Hiszpanii oraz Szwajcarii. Poddano analizie węzłowe aspekty ukształtowanej kultury ewaluacyjnej. Szczególna uwaga formowania się tytułowego paradygmatu działania administracji publicznej w ostatnich 20 latach. Rozdział powyższy – jak już wskazano – liczy niecałe 30 stron i sprawia wrażenie niedokończonych analiz i poszczególnych merytorycznych wątków. Należałoby raczej wskazać na generalne tendencje w rozwoju współczesnej administracji publicznej, jej miejsca w strukturze terytorialnej państwa, szczególnie w

kontekście administracji lokalnej i władz samorządowych poszczególnych szczebli (region autonomiczny w Hiszpanii, dewolucja w Wielkiej Brytanii, podział zadań i kompetencji pomiędzy kantony a konfederację w przypadku Helwecji). Czwarty rozdział (liczący 102 strony) analizuje merytorycznie zagadnienie kluczowe dla recenzowanej rozprawy doktorskiej – uwarunkowania, formy i efekty wykorzystania wyników ewaluacji polityki spójności UE w debacie politycznej – casus Sejmiku Województwa Śląskiego. Zasadne byłoby podzielenie rozdziału czwartego na dwa mniejsze, ale bardziej zwarte pod względem merytorycznym. Pierwszy nowo powstały rozdział skupiłby swoją uwagę na kwestiach pkt 4.1., pkt 4.2 oraz pkt. 4.3. Należy jednocześnie zwrócić uwagę, iż ściśle związane z tematem pracy – czyli ukazanie debaty politycznej na forum sejmiku – zajmuje jedynie 46 stron pracy (począwszy od s. 192 do s. 238). Znacznie więcej miejsca zajmuje natomiast kwestia ewaluacji, ujęta w dość zróżnicowany sposób. Stanowi to pewne niedopracowanie proporcji w układzie prezentowanych analiz i wywodów. Godzi się nadmienić, iż cezurą końcową – dość naturalną i korzystnie uzasadnioną – jest rok 2018. Podobnie jak cezurą wstępną są daty dwóch kadencji organów samorządu terytorialnego – tym omawianym kontekście sejmiku i zarządu województwa, tzn. 2010 i 2014 w kontekście stopnia samorządowego województwa.

Praca poprzedzona jest wstępem rozciągającym się na 12 stronach. We wstępie znajdujemy wszystkie wymagane elementy tej części pracy – mamy szczegółowo zarysowane wprowadzenie do obszaru problemowego z szerokim odwołaniem do dotychczasowej literatury przedmiotu (odnoszącej się do kwestii problematyki ewaluacji). Dodatkowo wskazano w sposób wyraźny motywy podjęcia tematu badawczego oraz problem badawczy i szczegółowy cel rozprawy. Można się zastanowić nad celowością rozbicia hipotez szczegółowych aż na 9 elementów, co stanowi zbyt duże rozproszenie. Hipoteza główna zakłada, iż „ze względu na stosunkowo krótką historię kultury ewaluacyjnej w Polsce i

brak tradycji politycznej, wyniki instytucjonalnej ewaluacji polityki spójności nie były wykorzystywane w debacie politycznej (na forum sejmiku)”. Z uwagi na kształt jest ona raczej tezą badawczą, zabrakło w tym przypadku bowiem uwzględnienia zmiennych zależnych i niezależnych. Hipotezy pracy zostały wzbogacone o konkretne pytania badawcze (w liczbie dziewięciu). Są one konstruowane w sposób dociekliwy i zasadny. Szczegółowo zostały zakreślone ramy czasowe pracy – z jednej strony rok 2010, a z drugiej rok 2018. Cezury czasowe zostały ustalone rzetelnie i poprawnie – szczegółowo je uzasadniono we wstępie pracy. We wstępie szczegółową uwagę zwrócono na kwestie orientacji badawczej i zastosowanej metodologii. Doktorantka uznała za stosowne sięgnięcie do analizy danych zastanych, zastosowanie znalazła również metoda porównawcza, a także metoda obserwacji uczestniczącej. Wybór omawianych metod został dokładnie uzasadniony i umiejscowiony w konkretnych rozdziałach pracy doktorskiej. Szkoda, iż nie odwołano się do metody historyczno-opisowej, szczególnie w kontekście ukazania genezy zagadnienia kultury ewaluacyjnej Polski i trzech innych omawianych w monografii państw. Pewien niedosyt u Recenzenta sprawia jedynie nader powierzchowne odwołanie do literatury przedmiotu w zakresie ujęcia metodologicznego, opracowanie Andrzeja Chodubskiego, kluczowe na polskim rynku politologicznym, ani inne obecne w polskich naukach społecznych, nie zostały wskazane we wstępie ani w bibliografii.

Zakończenie rozprawy rozmieszczone na 3 stronach w sposób dość konkretny odnosi się do stawianych (hipo)tez badawczych oraz pytań szczegółowych, nie pozwala jednakże Doktorantce na przedstawienie – w sposób szerszy - własnych sądów wywodząc je z prezentowanych uprzednio analiz. Jest to bardziej syntetyczne streszczenie wcześniejszych wywodów mgr Dagmary Apolinarskiej-Pres. Taka konstrukcja zakończenia pozostawia uczucie „sporego niedosytu” u Czytelnika i Recenzenta zarazem.

Jednocześnie należy zaakcentować, iż Autorka zgrabnie i wiarygodnie wskazała na wątek kluczowy i poboczne rozważań. Recenzowana praca może być umieszczona w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk o polityce, ale jest również pisana na pograniczu nauk prawnych. Należy podkreślić, iż omawiany doktorat nie jest tylko utworem czysto deskryptywnym (co najczęściej się zdarza w naukach społecznych oraz humanistycznych), ale do silnych jego stron należą elementy analityczne i syntetyczne. Szczególnie są one zauważalne w rozdziale czwartym. Ten fragment dysertacji doktorskiej oceniam najwyżej. Świadczy on bowiem o sporych pokładach erudycyjnych Doktorantki, wystawiając mu w przedmiotowym zakresie bardzo pozytywne świadectwo.

Język wywodów jest dość przejrzysty, a zarazem dynamiczny. Najbardziej statyczny język opisu znajdujemy w trzecim rozdziale, przy omawianiu kolejnych aktów normatywnych i dokumentów urzędowych odnoszących się do kwestii ewaluacji. Na podkreślenie zasługuje jednakże fakt, iż Doktorantce nie udało się uniknąć żargonu publicystycznego, co stanowi istotną „wartość ujemną” w pracy naukowej, a szczególnie - awansowej. Przywoływane (hipo)tezy badawcze na ogół znajdują potwierdzenie w podnoszonych argumentach. Mam jednakże kilka uwag formalnych odnoszących się do prezentowanych wywodów. Po pierwsze: Doktorantka zamiennie posługuje się terminem „państwo” oraz „kraj”. Tymczasem w nauce o polityce i administracji nie stanowią one bynajmniej synonimów. Bardziej zasadne jest używanie tego pierwszego pojęcia wyrażającego „polityczną organizację społeczeństwa” oraz „podmiot w relacjach międzynarodowych”. Po drugie: struktura pojęciowa z zakresu nazewnictwa poszczególnych jednostek samorządowych nie jest opanowana na zbyt wysokim poziomie. W Wielkiej Brytanii nie używa się zazwyczaj terminu „samorząd lokalny”, a „*local government*” oznacza raczej „*władze lokalne*” oraz „*zarząd lokalny*”, ta kwestia stanowi jedną z podstawowych różnic metodologicznych oraz koncepcyjnych w badaniu systemu administracji państwa, pozostającą w

opozycji do paradygmatu ukształtowanego na kontynencie (model niemiecki i francuski oraz rozwiązania hybrydowe). W kontekście ustroju terytorialnego Zjednoczonego Królestwa Doktorantka przywołuje unię Anglii ze Szkocją i Irlandią Północną, a pomija casus interesujący Walii. Także liczba kantonów szwajcarskich jest określana w literaturze na 20-26, z czego sześć ostatnich stanowi tzw. „pół-kantony”, które posiadają tylko po jednym reprezentancie w Radzie Kantonów (drugiej izbie parlamentu federalnego).

Po trzecie: Autorka stosuje zapisywanie nazw czasopism i gazet codziennych bez używania cudzysłowia np. „Dziennik Zachodni” czy „Gazeta Wyborcza”. Natomiast w pracy z zakresu nauk społecznych poprawne jest konsekwentne stosowanie tego ostatniego modelu zapisu. Po czwarte: Doktorantka stosuje terminologię, bardziej pasującą do urzędowych pism, a nie pracy naukowej, np. „ilość dokumentów czy wniosków” zamiast „liczba” (odnoszące się do rzeczowników w formie policzalnej). Jest to zapewne nawyk z wykonywanej pracy zawodowej, przypomina bowiem styl dokumentów urzędowych i jego żargon. Po piąte: Należy zastanowić się nad celowością używania zwrotów publicystycznych o silnych walorach emocjonalnych np. „kłamstwa premiera głoszone w czasie kampanii” (s. 236), co razi szczególnie w pracy naukowej, a nie artykuły o walorach propagandowych czy publicystycznych. Należy raczej stosować zwroty wyważone i nie poddające się czystym emocjom np. „wypowiedzi uznane za nieprawdziwe...itp.). Bez żadnej straty dla prezentowanych analiz można je pominąć, bo nie stanowią żadnej „wartości dodanej”. Szóste: Niektórych istotnych autorów prac z zakresu samorządów terytorialnych Doktorantka wskazuje – niejako z tzw. Drugiego źródła, co nie świadczy o dostatecznej solidności naukowej. Uwaga powyższa odnosi się np. przypisu nr 30, nr 37, nr 38 czy nr 39.

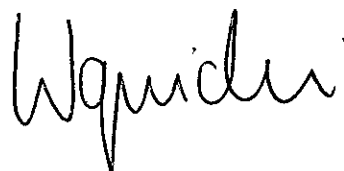
Strona formalna pracy również nie budzi poważniejszych zastrzeżeń, Doktorantka często stosuje przypisy zarówno takie, w których odwołuje się do

przywoływanej literatury przedmiotu, jak i te, w których zamieszcza dodatkowe informacje, niepasujące do głównego wątku prezentowanej analizy. Świadczą one o gruntownej wiedzy politologicznej mgr Dagmary Apolinarskiej-Pres, wystawiając jej w tym zakresie bardzo dobre świadectwo. Warto podać w tym miejscu, iż łączna liczba przypisów wynosi 634. Należy również odnotować staranność przy przygotowaniu licznych tabel oraz wykresów. Praca jest zakończona wykazem wykresów (21) oraz tabel (20).

Bibliografia zgromadzona i wykorzystana w rozprawie jest bardzo bogata i reprezentatywna dla analizowanego zagadnienia. Doktorantka zgromadziła liczne akty prawne, dokumenty, materiały o charakterze źródłowym, monografie i opracowania naukowe, rodzime, jak i zagraniczne. Obejmują one ponad 20 stron znormalizowanego druku. O staranności Doktorantki świadczy również pogrupowanie bibliografii na kilka części merytorycznych –wedle wskazanego powyżej klucza problemowego. Wskazać należy jednakże na pewną niekonsekwencję Autorki – wymienia Konstytucję Hiszpanii czy Szwajcarii w serii Wydawnictwa Sejmowego, a pomija Ustrojowe akty prawne Zjednoczonego Królestwa, które się ukazały w tej samej serii wydawniczej. Zabrakło jednocześnie odwołania do publikacji odnoszących się do zagadnień administracji lokalnej w Anglii (dwie monografie dr hab. Katarzyny Radzik-Maruszak i dr. Elżbiety Sadowskiej – wykorzystano w tym zakresie jedynie dorobek Lucyny Rajcy), w Hiszpanii (dr hab. Anny Sroki czy Jana Iwanka) oraz Szwajcarii (Oswald Sigg – *Instytucje polityczne Konfederacji Szwajcarskiej*, René Schaffhauser – *Gmina w Szwajcarii ze szczególnym uwzględnieniem prawa Kantonu St. Gallen* oraz Wolf Linder – *Demokracja Szwajcarska*).

Powyższe uwagi krytyczne w niczym nie umniejszają wagi prezentowanej monografii naukowej. Jej Autorka – w zdecydowanej większości – sprostała podjętemu przedsięwzięciu, zaprezentowana analiza jest dojrzała i kompleksowa, uniknięto języka publicystycznego i rażących uogólnień. Elementy analizy i

syntezy przeważają nad opisem. Zgodnie z ustawą z dnia 18 marca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011, nr 84, poz. 455) opowiadam się niniejszym za dopuszczeniem mgr Dagmary Apolinarskiej-Pres do dalszego etapu „procedury doktorskiej” i wystąpieniem do Rady Naukowej Dyscypliny o nadanie stopnia doktora nauk społecznych w zakresie nauki o polityce i administracji, na podstawie przygotowanej rozprawy w przypadku pozytywnie przeprowadzonej obrony.



Warszawa, dn. 15 lipca 2020 roku